



Sygn. akt III PK 144/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa L. C.

przeciwko Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej [...]

o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lipca 2015 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 15 listopada 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka L. C. domagała się w pozwie przywrócenia do pracy w pozwanej Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej [...] na dotychczasowym stanowisku na warunkach określonych w umowie o pracę z 1 lutego 2006 r., a po modyfikacji żądania domagała się zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 i 2 k.p. Uzasadniając żądanie powódka podała, że strona pozwana w dniu 21 grudnia 2010 r. rozwiązała bez wypowiedzenia umowę o pracę łączącą strony na podstawie art. 52 § 1 pkt. 1 i 2 k.p., wskazując jako przyczyny popełnienie przez powódkę oczywistego przestępstwa plagiatu uniemożliwiającego jej dalsze zatrudnienie na dotychczasowym stanowisku, naruszenie przez powódkę obowiązków pracowniczych w wyniku popełnienia przestępstwa plagiatu oraz utratę zaufania do powódki. Zdaniem powódki „zeszyty” (tak w oryginale – uwaga SN) strony pozwanej o popełnieniu przez powódkę plagiatu w publikacjach wymienionych w piśmie rozwiązującym umowę o pracę, są bezpodstawne. Powódka wskazała, że nie ma wiedzy, z jakiego powodu w publikacji pt. „[...]” w Zeszytach Naukowych [...] nie znalazła się informacja o skorzystaniu przez nią ze źródła, którym była publikacja T. K. Zdaniem powódki, prawdopodobnie w trakcie przepisywania tekstu przypis o skorzystaniu z tekstu autorstwa T. K., został nieumyślnie pominięty, bez żadnego celowego działania ze strony powódki. Odnośnie do zarzutu popełnienia plagiatu w książce pt. „[...]”, wydanej przez PWSZ powódka wyjaśniła, że zjawisko przemocy w ostatnich latach jest jednym z najczęściej podejmowanych tematów i w związku z tym nie trudno znaleźć w literaturze przedmiotu treści pokrewne lub podobne. W książce powódki znajduje się fragment obejmujący 20 zdań podobny do tekstu J. Z., co nie oznacza, że powódka dopuściła się plagiatu. Skoro powódka nie popełniła plagiatów zarzucanych jej przez pozwaną, nie wystąpiły przyczyny rozwiązania umowy o pracę określone w art. 52 § 1 pkt. 1 i 2 k.p. Ponadto, zdaniem powódki, podana przez pozwaną utrata zaufania do powódki nie może stanowić podstawy rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania. Strona pozwana

zarzuciła, że popełnienie przez powódkę oczywistego przestępstwa plagiatu zostało stwierdzone przez władze uczelni i samodzielnych pracowników naukowych na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2010 r. W ocenie pozwanej, powódka, popełniając przestępstwo plagiatu dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przez naruszenie prestiżu pozwanej uczelni, narażenie na szwank jej dobrego imienia oraz działanie na jej szkodę w wymiarze ekonomicznym, gdyż część wydawnictw, w których powódka popełniła plagiaty, była sfinansowana przez pozwaną. W piśmie procesowym z 11 marca 2011 r. strona pozwana zarzuciła ponadto, że powódka po wręczeniu jej 21 grudnia 2010 r. pisma o rozwiązaniu umowy o pracę przyznała fakt popełnienia plagiatów, a po zawiadomieniu o tym fakcie prokuratury, powódka w 3 publikacjach dostępnych w bibliotece uczelni wprowadziła zmiany w postaci noty sporządzonej piśmem ręcznym na kartach wklejonych do książek, których powódka była współautorem razem z M. P.

Sąd Rejonowy wyrokiem z 13 czerwca 2013 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 16.670,70 zł z tytułu odszkodowania oraz 180 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, a nadto zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 30 zł z tytułu opłaty od pozwu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, że powódka popełniła oczywiste przestępstwo określone w art. 115 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.), dalej, jako: „prawo autorskie”. Nawiązując do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., II PK 269/07, Sąd Rejonowy stwierdził, że „oczywistość” popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 52 § 1 pkt. 2 k.p. może być stwierdzona na podstawie takiej oceny konkretnego zdarzenia, która nie pozostawia wątpliwości, że przestępstwo zostało popełnione, a zatem nie można uznawać oczywistości przestępstwa, jeżeli nie ma pewności, czy zostało ono popełnione. Zdaniem Sądu nie ma pewności, że powódka dopuściła się popełnienia przestępstwa plagiatu, bowiem strona pozwana dysponowała jedynie dowodem na wypełnienie znamion przedmiotowych przestępstwa, a nie miała żadnych dowodów na wystąpienie znamion podmiotowych. Tymczasem do ustalenia popełnienia przestępstwa, niezbędne jest ustalenie zamiaru sprawcy, co wymagało przed

podjęciem decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę, przeprowadzenia przez stronę pozwaną postępowania dowodowego w trybie dyscyplinarnym polegającego co najmniej na wysłuchaniu powódki. Strona pozwana ograniczyła swoje działania do analizy treści publikacji powódki, co nie jest wystarczające do stwierdzenia popełnienia przez nią przestępstwa. Postępowanie dowodowe wykazało brak znamion bezpośredniego przywłaszczenia przez powódkę autorstwa cudzego utworu, a nawet brak podstaw do przyjęcia, że powódka dopuściła się zarzucanego jej czynu z zamiarem ewentualnym. W odniesieniu do artykułu pt. „[...]” Sąd Rejonowy ustalił, że powódka umieszczając w treści informację, że fragment tekstu został opracowany na podstawie T. K., „S.” [...], sądziła, że w sposób właściwy i dopuszczalny cytowała T. K. Zdaniem Sądu Rejonowego, powódka miała prawo tak uważać, gdyż nie ma wykształcenia prawniczego i przytaczała fragmenty utworu T. K. w podręczniku uczelnianym dla celów dydaktycznych i naukowych. W odniesieniu do książki pt. „[...]”, która zawiera fragmenty tekstu autorstwa J. Z., Sąd Rejonowy ustalił, że również w wypadku tej publikacji strona pozwana nie miała podstaw do stwierdzenia popełnienia oczywistego przestępstwa przez powódkę, gdyż nie rozważyła kwestii wyłączenia bezprawności czynu na skutek zgody J. Z. na wykorzystanie jej tekstu bez podawania jej nazwiska. Sąd Rejonowy uznał również, że nie wystąpiła kolejna przyczyna rozwiązania umowy o pracę wskazana przez stronę pozwaną, gdyż powódka nie była pracownikiem naukowo-dydaktycznym, tylko dydaktycznym i w związku z tym prowadzenie twórczości naukowej nie stanowiło jej podstawowego obowiązku pracowniczego. W konsekwencji ustalenia braku podstaw do rozwiązania przez pozwanego umowy o pracę łączącej go z powódką bez wypowiedzenia Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 16.670,70 zł na podstawie art. 56 § 1 i 2 oraz art. 58 k.p.

Wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skarga kasacyjną Sąd Okręgowy uwzględnił apelację wniesioną przez pozwaną Szkołę, zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji w całości w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej 167 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy na skutek nieprawidłowej oceny dowodów dokonał błędnych ustaleń faktycznych i błędnej oceny prawnej tych ustaleń. Sąd Rejonowy błędnie uznał, że pozwana nie miała podstaw do zarzucenia powódce popełnienia oczywistego przestępstwa określonego art. 115 § 1 prawa autorskiego, gdyż przed rozwiązaniem umowy o pracę nie przeprowadziła żadnego postępowania, w szczególności postępowania dyscyplinarnego i nie miała żadnych dowodów wykazujących istnienie znamion podmiotowych przestępstwa. Równie błędne jest uznanie, że dowody przeprowadzone w postępowaniu sądowym wykazały, że powódka przestępstwa nie popełniła. W ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie w pierwszej instancji wykazało brak podstaw do przyjęcia braku winy powódki. W odniesieniu do zarzutu związanego z tekstem pt. „[...]”, zamieszczonym w Zeszytach Naukowych, Sąd pierwszej instancji uznał za prawdziwe wyjaśnienie powódki, że tekst ten w Zeszytach Naukowych został pozbawiony uwagi o treści „Opracowanie na podstawie T. K.,”S.” [...]” bez winy powódki. Uznał też, że o braku winy powódki świadczy jej usprawiedliwione przekonanie, że zamieszczenie tej uwagi spełnia wymogi prawidłowego cytowania cudzego tekstu. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest możliwe uznanie tych ocen za prawidłowe. Nie można uznać za prawidłową ocenę wiarygodności zeznań świadka M. P. i przesłuchania powódki, tym bardziej, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku, dlaczego został przekonany o wiarygodności tych dowodów. Prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku przeciwnego, czyli uznania, że zarówno zeznania świadka M. P. jak i wyjaśnienia powódki nie mogą być uznane za wiarygodne. M. P. był współautorem tekstu opublikowanego w Zeszytach Naukowych i podejrzanym podobnie jak powódka o popełnienie przestępstwa z art. 115 § 1 ustawy o prawie autorskim. Już to nakazuje ostrożność w ocenie prawdziwości jego zeznań, a o braku możliwości uznania ich za wiarygodne w zupełności przekonuje dowód z zeznań świadka T. K. przeprowadzony w postępowaniu przygotowawczym (k. 136 i 137 akt 1 Ds. .../13/D), znany Sądowi pierwszej instancji, z którego wynika, że M. P. nakłaniał T. K. w trakcie postępowania przygotowawczego, do wyrażenia zgody na nieodpłatne i nieograniczone wykorzystanie jego tekstu przez autorów publikacji zamieszczonej w Zeszytach Naukowych. Usiłowania uzyskania zgody T. K. na korzystanie z jego

tekstu najlepiej świadczą o nieprawdziwości zeznań świadka M. P. i twierdzeń powódki, że uwaga o treści „opracowanie na podstawie T. K., „S.” została pominięta w Zeszytach Naukowych bez udziału powódki. Dla zaistnienia przestępstwa uwaga ta nie ma znaczenia, gdyż nawet jej umieszczenie w Zeszytach Naukowych nie pozbawia czynu zarzucanego powódce przestępczego charakteru, gdyż włączenie tej uwagi do tekstu nie spełnia wymogów dozwolonego cytowania określonych w art. 29 prawa autorskiego, ani wymogów korzystania z twórczości zależnej określonych w art. 2 prawa autorskiego. Błędne przekonanie powódki o dopuszczalnych formach cytowania cudzych tekstów nie mogą stanowić okoliczności wyłączającej winę powódki, gdyż tekst zamieszczony w Zeszytach Naukowych nie został opatrzony uwagą „opracowano na podstawie...”, a zatem w tej publikacji powódka w żaden sposób nie ujawniła korzystania z tekstu T. K., tylko obszernie fragmenty jego tekstu opublikowała pod nazwiskiem własnym i współautorów. W ocenie Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd pierwszej instancji, przekonuje o braku okoliczności wyłączających winę powódki przy popełnieniu czynu wymienionego w pkt. 1 lit. a pisma rozwiązującego umowę o pracę. Czyn ten stanowi oczywiste przestępstwo określone w art. 115 prawa autorskiego uniemożliwiające dalsze zatrudnienie powódki na dotychczas zajmowanym stanowisku i uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. Dla uznania zasadności rozwiązania umowy o pracę łączącej strony wystarczające jest ustalenie, że powódka popełniła oczywiste przestępstwo przy publikacji artykułu pt.: „[...]” w Zeszytach naukowych PWSZ co czyni zbędnym ustalenie, czy takie samo przestępstwo popełniła powódka przy publikacji książki pod tytułem „[...]”, w której wykorzystała tekst J. Z. za jej zgodą. Zdaniem Sądu Okręgowego, obydwie publikacje powódki uzasadniają rozwiązanie z nią umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., nawet w razie uznania, że publikacje te nie stanowiły oczywistych przestępstw określonych art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, gdyż dokonując tych publikacji powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego wymienionego w art. 100 § 2 pkt 4 k.p., który nakłada na pracownika obowiązek dbania o dobro zakładu pracy. Powódka jako pracownik Wyższej Szkoły Zawodowej miała obowiązek dbania o dobre imię szkoły i jej prestiż w środowisku akademickim i w

społeczności studenckiej. Sposób korzystania z cudzych tekstów zastosowany przez powódkę w omawianych publikacjach, nawet gdyby nie stanowił oczywistego przestępstwa plagiatu, naraża stronę pozwaną na rażącą deprecjację jej walorów jako placówki edukacyjnej i dyskwalifikuje powódkę jako pracownika dydaktycznego. Nie ma podstaw do oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, że powódka nie naruszyła podstawowych obowiązków pracowniczych, gdyż nie była pracownikiem naukowo-dydaktycznym i nie miała obowiązku rozwijania twórczości naukowej. Okoliczność ta nie zwalniała jej z obowiązku przestrzegania prawa prasowego i dbania o dobro szkoły przez starania o wysoką jakość publikacji. Błędy Sądu pierwszej instancji popełnione przy ustalaniu stanu faktycznego i jego ocenie spowodowały konieczność zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i zasądzenia od powódki na rzecz strony pozwanej koszty postępowania za obie instancje na podstawie art. 98 i 108 § 1 k.p.c.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w całości, zarzucając w skardze kasacyjnej naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 52 § 1 pkt. 2 k.p., polegające na przyjęciu, że powódka popełniła oczywiste przestępstwo i naruszyła podstawowe obowiązki pracownicze; niewłaściwe zastosowanie art. 100 § 2 pkt 4 k.p., polegające na przyjęciu, że powódka naruszyła podstawowe obowiązki pracownicze; niezastosowanie art. 52 § 3 k.p. w związku z art. 30 ust. 2<sup>1</sup> ustawy z dnia 31 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst. Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 115 prawa autorskiego, polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że powódka popełniła oczywiste przestępstwo z tego przepisu. Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisu postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 378 § 1 k.p.c., przez orzeczenie ponad granicami wniosków apelacji.

Pełnomocniczka powódki wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki 16.670,70 zł brutto z tytułu odszkodowania, za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz 180 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego,

a także od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 30 zł z tytułu opłaty od pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela prezentowany wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że nieustalenie podstawy faktycznej wyroku sądu drugiej instancji oznacza, że zarzut niewłaściwego zastosowania prawa materialnego, w rozumieniu art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., odnoszący się do przepisów powołanych w podstawie prawnej takiego wyroku, jest uzasadniony. Brak ustaleń faktycznych, koniecznych do rozstrzygnięcia sporu jest nie tylko mankamentem uzasadnienia, ale usprawiedliwia także materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie prawidłowej subsumcji) bez zgodnego z prawem (procesowym) ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 26 czerwca 2001 r., III CKN 400/00, LEX nr 52360; 9 grudnia 2004 r., I UK 119/04, 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, LEX nr 201033; 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541; 9 lutego 2007 r., I PK 222/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 159; 19 marca 2008 r., I PK 256/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 192; 9 maja 2008 r., II PK 316/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 250; 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108; 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 81752; 16 czerwca 2011 r., I PK 272/10, LEX nr 1001283; 4 kwietnia 2013 r., II PK 237/12; 19 lutego 2014, II PK 130/13, LEX nr 1460978). Taka sytuacja ma miejsce w nin. sprawie. Sąd Okręgowy wyraźnie stwierdził, że Sąd pierwszej instancji na skutek nieprawidłowej oceny dowodów dokonał błędnych ustaleń faktycznych. Tym samym jednoznacznie odrzucił te ustalenia. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie dokonał własnych ustaleń. W części historycznej wyroku nie przytacza też, poza szczątkowymi wzmiankami, ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, opisuje jedynie powództwo i stanowisko strony pozwanej, prawne motywy wyroku sadu pierwszej instancji oraz apelację. Sąd odwoławczy dokonuje odmiennej oceny dowodów – wyjaśnień powódki i zeznań świadka M. P. w kwestii zamieszczenia



przez nich informacji, że artykuł pt. „[...]” zawierał usuniętą bez ich wiedzy informację, że fragment tego tekstu został opracowany na podstawie utworu T. K. zamieszczonego w czasopiśmie „S.” [...]. Wywody te nie składają się jednak na obraz faktycznych okoliczności sprawy, pozwalający na dokonanie prawnej oceny żądań powództwa oraz na kasacyjną kontrolę prawidłowości ocen prawnych przyjętych przez Sąd drugiej instancji. Nie wiadomo nawet, jakie przyczyny zakończenia stosunku pracy wskazał pracodawca w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Przytoczenie skrótowego ich opisu w relacji z uzasadnienia pozwu nie spełnia tej roli, skoro Sąd Okręgowy nie wskazał, że jest to ustalenie faktyczne. Przedstawione wyżej wady zaskarżonego wyroku uniemożliwiają Sądowi Najwyższemu merytoryczną ocenę prawidłowości zastosowania i wykładni wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej przepisów. Kontrola taka jest bowiem możliwa i sensowna jedynie w wypadku istnienia prawidłowych ustaleń faktycznych. Z tych względów, zgodnie ze wskazanym wyżej stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego, podstawę naruszenia prawa materialnego należy uznać za w pełni uzasadnioną.

Jedynie na marginesie, dostrzegając niezależną od okoliczności faktycznych nietrafność argumentacji prawnej Sądu Okręgowego, Sąd Najwyższy wskazuje, że zgodnie z art. 52 § 1 k.p., pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie: 1) ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych; 2) popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Z kolei zgodnie art. 115 ust. 1 prawa autorskiego, kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. Zgodnie z ustaloną wykładnią art. 52 § 1 pkt 2 k.p., przestępstwo musi być oczywiste, tzn. muszą istnieć niebudzące wątpliwości dowody popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary (np. ujęcie sprawcy „na gorącym uczynku” lub powinno być stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Oczywistość (lub prawomocne stwierdzenie) przestępstwa musi istnieć przed złożeniem przez pracodawcę

oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Późniejsze wykazanie oczywistości przestępstwa lub uprawomocnienie się orzeczenia stwierdzającego przestępstwo nie uzdrawia czynności rozwiązania umowy (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z: 30 stycznia 1977 r., I PRN 141/76; 4 kwietnia 1979 r., I PR 13/79, OSNCP 1979 nr 11, poz. 221; 4 lutego 1982 r., I PRN 1/82, OSNCP 1982 nr 8-9, poz. 131; 12 listopada 2003 r., I PK 625/02, OSNP 2004 Nr 20, poz. 350; 18 stycznia 2008 r., II PK 269/07). Z przytoczonych przepisów wynika, że w sprawie o roszczenia pracownika z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu popełnienia przez tego pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, sąd powinien ocenić, czy w dacie złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu przestępstwo było dla pracodawcy oczywiste. To oznacza, że pracodawca już w tej dacie musi mieć pełną znajomość znamion przestępstwa i prawidłowo odnieść je do zaistniałych i w pełni mu znanych okoliczności faktycznych zdarzenia, które kwalifikuje jako przestępstwo. Zważywszy, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia musi być stosowane ze szczególną ostrożnością, to jej rozwiązanie z powodu oczywistości przestępstwa musi być dokonane z najwyższą starannością. W kontekście sprawy, w której zapadł zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, chodzi przy tym o wypełnienie znamion co najmniej jednej z postaci przestępstwa z art. 115 ust. 1 prawa autorskiego, tj. przywłaszczenia autorstwa (zamiar bezpośredni, przestępstwo bezskutkowe) lub wprowadzenia w błąd co do autorstwa (przestępstwo skutkowe, zamiar bezpośredni lub ewentualny). Sąd Okręgowy wniosek o oczywistości przestępstwa plagiatu oparł błędnie głównie na ustaleniu świadomości pracodawcy nie w chwili rozwiązywania umowy o pracę, lecz na ustaleniu w postępowaniu sądowym, że powódka nie zamieściła w pierwotnym, złożonym do wydawnictwa tekście, informacji, że został on opracowany na podstawie tekstu T. K. Sąd powinien więc zbadać stan świadomości pracodawcy w chwili składania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, czego ewidentnie nie zrobił. Z ustaleń nie wynika, aby pracodawca wyjaśnił przed złożeniem oświadczenia woli kwestię twierdzonego przez powódkę odesłania do tekstu T. K. Gdyby takie odesłanie rzeczywiście miało miejsce, to należałoby szczegółowo wyjaśnić, czy jego zamieszczenie wyłącza uznanie, że powódka działała w

zamiarze przywłaszczenia autorstwa (wykraczając poza prawo cytatu (art. 29 prawa autorskiego) lub nie mając zgody autora na stworzenie dzieła zależnego (art. 2 prawa autorskiego). Chodzi o to, czy można przyjąć, że w tej sytuacji była przekonana, że zamieszczenie odesłania oznacza, że nie przywłaszcza sobie autorstwa ani nie wprowadza w błąd. Kwestie te powinny być ustalone w sposób niebudzący wątpliwości przez pracodawcę przed złożeniem oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy przez pracodawcę. Trafnie też w skardze kasacyjnej podkreślono, że rozwiązanie stosunku pracy z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych wymaga wykazania przez pracodawcę winy pracownika w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa. Sama bezprawność zachowania pracownika nie wystarcza bowiem do przydania naruszeniu obowiązku pracowniczego charakteru ciężkiego, do którego niezbędny jest znaczny stopień nasilenia złej woli pracownika w postaci winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa (np. wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2013 r., II PK 174/12

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398<sup>21</sup> k.p.c.

.kc